

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Wydawane od 16 lutego 1945
Nr 90 (10 852)

Poznań, wtorek 24 kwietnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

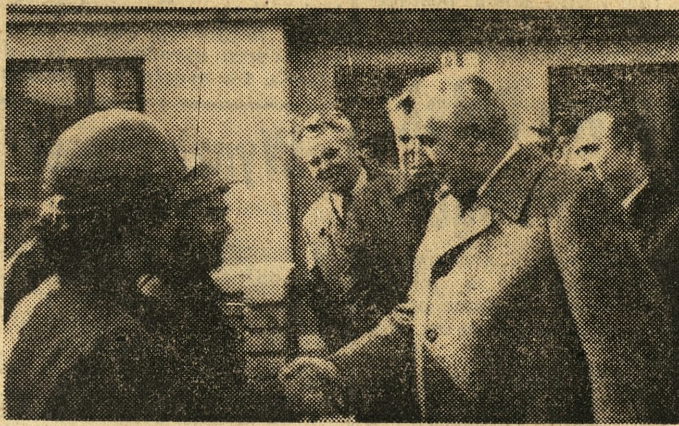
PRZED I MAJA

E. Gierek wśród załóg Rybnickiego Okręgu Węglowego

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał wczoraj w woj. katowickim. W towarzystwie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia zapoznał się z pracą nowoczesnej Fabryki Elementów Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego Przemysłu Węglowego „Kom bud” w Mysłowicach, wytwarzającej domki jednorodzinne i mieszkania dla rodzin górniczych.

Następnie I sekretarz KC PZPR odwiedził znajdujące się w końcowej fazie realizacji osiedle domków jednorodzinnych w Rudzie Śląskiej. W ciągu 1,5 roku zbudowano dla rodzin górniczych 140 mieszkań.

Z kolei Edward Gierek odwiedził budowniczych nowej kopalni „Kaczyce” w południowej części Rybnickiego Okręgu Węglowego. Budowa kopalni rozpoczęta przed kilkoma miesiącami prowadzona jest w bardzo szybkim tempie. Zgłę-



Na zdjęciu: E. Gierek podczas rozmowy z budowlanymi na osiedlu domków jednorodzinnych w Rudzie Śląskiej. CAF — fot. Langda

biono tu już ponad 370 m obu szczytów głównych. Na „Barbórke” 1983 roku górnicy dostarczą stąd pierwsze tony wysokiej klasy węgla koksowego. Po serdecznym powitaniu I

sekretarzowi KC PZPR złożyło no meldunek o inicjatywach realizowanych przez załogi Zjednoczenia Budownictwa Górniczego w obywatelskim czynieniu. Dokończenie na str. 2

Plenarne obrady CK SD

„O lepszą pracę polityczno-organizacyjną kół i instancji Stronnictwa Demokratycznego” — taki był temat plenum Centralnego Komitetu SD, które odbyło się 23 bm. w Warszawie. W toku obrad, które prowadził przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Myńczak, pod kresło m. in. dorobek działającego już od 40 lat Stronnictwa oraz jego wkład wnoszący dzięki współdziałaniu z PZPR — kierowniczą siłą narodu oraz ZSL, do stałego pomnażania osiągnięć w budowie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju.

W czasie plenum przypomniano też 40-letnie doświadczenia Stronnictwa, które w okresie międzywojennym — jako najsilniejsza siła społeczna — zdołało wyprzedzić w budowie państwa i w wywołaniu fa-

zyzacji życia kraju, a w latach II wojny światowej toczyło walkę z ludobójczym okupantem niemieckim. Członkowie SD — pomni tych doświadczeń — w pełni podziela ją i popierają powszechne w naszym kraju i wśród postępujących sił Europy stanowisko w sprawie nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich.

W czasie obrad mówiono też o udziale członków Stronnictwa w obywatelskim czynieniu społecznym realizowanym w roku jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej.

W czasie plenum ponad 100 działaczy SD otrzymało medale pamiątkowe z okazji 40-lecia Stronnictwa Demokratycznego, a 395 aktywistów wyróżniono tytułem „Zasłużony członek Stronnictwa Demokratycznego”. (PAP)

Od 2 do 11 maja

Źródła program XIX Kaliskich Spotkań Teatralnych

Jak już informowaliśmy, od 2 do 11 maja odbywać się będą XIX Kaliskie Spotkania Teatralne. Jest to najważniejsza impreza teatralna Wielkopolski, ściągająca zawsze do Kalisza czołowe zespoły i spektakle teatralne z całego kraju.

W XIX KST wystąpią kolejno: 2 maja — Teatr im. W. Bogusławskiego z Kalisza („Przedstawienie „Hamleta” w wsi Głucha Dolna” Iwo Bressana, reż. — Józef Jasiełski), 3 maja — Teatr „Wybrzeże” z Gdańska („Wycho-wanka” Aleksandra Fredry, reż. — Stanisław Hebanowski), 4 maja — Teatr Nowy z Poznania („Łaźnia” Włodzimierza Majakowskiego, reż. — Izabella Cywińska), 5 maja — Teatr Polski z Wrocławia („Panna Julia” Augusta Strindberga, reż. — Piotr Paradowski), 6 maja — Teatr Powszechny z Warszawy („Lot nad kukukczym gniazdem” Dale Wassermanna, reż. Zyg-

munt Huebner), 7 maja — Teatr Polski z Warszawy („Owca” Stanisława Strabie-wa, reż. — Jerzy Rakowiecki), 8 maja — Teatr Nowy z Łodzi („Opowieść zimowa” Williama Szekspira, reż. — Krystyna Skuszanika), 9 maja — Stary Teatr z Krakowa („Emigranci” Sławomira Mrożka, reż. Andrzej Ważyński), 10 i 11 maja — Teatr Nowy z Warszawy („Horsztyński” Juliusza Słowackiego, reż. Mariusz Dmochowski).

O kilku z tych spektakli głośno już było w kraju. Na scenie kaliskiego teatru wystąpią także polskie opery kameralne oraz odbywać się będą spotkania z aktorami i reżyserami a także — przedstawienia „teatrów jednego aktora”.

XIX KST towarzyszyć będzie w dniach 3 i 4 maja sesja poświęcona twórczości i działalności teatralnej patrona sceny kaliskiej Wojciecha Bogusławskiego. Ponadto w czasie trwania festiwalu w Kaliszu wystąpią także polskie opery kameralne oraz odbywać się będą spotkania z aktorami i reżyserami a także — przedstawienia „teatrów jednego aktora”. (PAP)

Od dzisiaj w Poznaniu

Seminarium Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ i PIHZ

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu trzydniowe seminarium zorganizowane przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ i Polską Izbę Handlu Zagranicznego, którego celem jest wymiana poglądów w „duchu Helsinek” między kołami gospodarczymi Wschodu i Zachodu sprzyjającą rozszerzeniu wzajemnej współpracy gospodarczej. Omawiane będą zwłaszcza metody i techniki wprowadzania na rynek maszyn, instrumentów i chemikaliów. W obradach weźmie udział 123 uczestników z 21 państw świata, głównie europejskich, ale również Kanady i USA. Obecni będą przedstawiciele kręgów gospodarczych szczebla rządowego oraz obserwatorzy Międzynarodowej Izby Handlowej. Jest to już piąte z kolei seminarium podobnego typu organizowane przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ. Wszystkie poprzednie odbyły się w Genewie. Przyznanie organizacji V seminarium Polsce jest dowodem uznania dla naszego kraju za konsekwentną realizację postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz dla aktywnej postawy Polski na arenie ONZ. (map)

M. Minic przybył do Moskwy

W poniedziałek w Komitecie Centralnym KPZR odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, z przybyłym do Moskwy członkiem Prezydium KC ZKJ, Mirosławem Minicem. Omówiono problemy stosunków dwustronnych między Związkiem i Jugosławią, a także niektóre aktualne zagadnienia międzynarodowe. (PAP)

Zamach islamskich ekstremistów

Gen. Mohamed Ali Gharani, pierwszy szef sztabu generalnego armii irańskiej po rewolucji, został w poniedziałek postrzelony w swym domu przez nieznaną grupę uzbrojonych ludzi. W wyniku odniesionych ran zmarł później w szpitalu. Do zamachu przynależała grupa ekstremistów islamskich. Gen. Gharani mianowany szefem sztabu 12 lutego br. został zwojowany 27 marca br. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Wznowienie sesji EKG

W Genewie wznowiono w poniedziałek — po 2-tygodniowej przerwie — obrady 34 sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Ich głównym tematem jest sprawa zwolnienia ogólnie europejskiej konferencji poświęconej rozwojowi międzynarodowej współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego.

Po wyborach w Tajlandii

Jak należało się spodziewać, z 37 partii politycznych uczestniczących w niedzielnych wyborach parlamentarnych w Tajlandii, nie zdobyła kwalifikowanej większości w Izbie Reprezentantów. Wiele więc wskazuje na to, iż misja utworzenia nowego rządu przypadne dotychczasowemu

premierowi, gen. K. Chomanowi, który sprawuje władzę od ostatniego wojskowego zamachu stanu jesienią 1977 roku.

Zakaz manifestacji

Władze izraelskie zabroniły organizowania wieców i majówek na terytorium Izraela w rejonach, w których przeżywa ludność arabska. Władze oświadczyły też, że zakaz ten rozciąga się również na okupowany zachodni brzeg Jordanu i strefę Gazy.

8 tygodni na orbicie

Kosmonauci W. Lachow i W. Riumin pracują już 8 tygodni na pokładzie orbitalnej stacji naukowo-badawczej „Salut 6” — Sojuz

Historycy u H. Jabłońskiego

100 uczonych z całego świata obradować będzie w Krakowie

23 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację Komitetu Nauk Historycznych PAN i Uniwersytetu Jagiellońskiego z przewodniczącym Komitetu prof. Czesławem Madajczykem i rektorem UJ prof. Mieczysławem Hesselem.

Przedmiotem rozmowy było międzynarodowe kolokwium, które zostanie zorganizowane w Krakowie w 40 rocznicę wybuchu wojny i podstępnej a-

resztowania przez okupanta profesorów krakowskich uczelni w ramach tzw. „Sonderaktion Krakau”. Kolokwium, którego tematem będą „Uniwersytety i inne ośrodki naukowe na obszarze wpływów państw ośi” zgromadzi ponad 250 uczestników w tym 100 uczonych z całego świata.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zgodę na objęcie nad nim honorowego protektora. (PAP)

Krajowa narada w Warszawie

Wynalazczość i racjonalizacja przyspiesza postęp techniczny

Masowy ruch wynalazczości i racjonalizacji stanowiący ważny element postępu technicznego i sprzyjający rozwojowi twórczych cech ludzi pracy, powinien w coraz większym stopniu odpowiadać potrzebom wynikającym ze społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Ocena aktualnego stanu i kierunki dalszego rozwoju społecznego ruchu racjonalizacji pracowniczej były przedmiotem III krajowej narady wynalazczości i racjonalizacji, która odbyła się 23 bm. w Warszawie.

Obrady — którym przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, koncentrowały się wokół zagadnień doskonalenia warunków wykorzystania kra-

jowej twórczości technicznej w gospodarce narodowej. W naradzie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski.

Przekazując w imieniu Edwarda Gierka i KC PZPR serdeczne pozdrowienia dla uczestników narady, wszystkich wynalazców i racjonalizatorów — S. Olszowski stwierdził, że najwyższe władze wysoce oceniają rolę ruchu racjonalizacji pracowniczej i wyraził przekonanie, że ruch ten będzie coraz ważniejszym czynnikiem dalszego rozwoju kraju, osiągnięcia celów gospodarczych i społecznych wytyczonych przez VI i VII zjazdy partii.

W czasie narady udekorowa-

Dokończenie na str. 2

Polskie odznaczenie dla prezesa Akademii Nauk ZSRR

23 bm. w ambasadzie polskiej w Moskwie odbyła się uroczystość dekoracji Komandora z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL prezesa Akademii Nauk Związku Radzieckiego prof. Anatolija Aleksandrowa.

To wysokie odznaczenie zostało przyznane przez Radę Państwa PRL prof. Aleksandrowowi za jego wielki wkład w rozwój nauki oraz współpracę w tej dziedzinie między Polską a Związkiem Radzieckim. Prof. Aleksandrow jest światowej sławy uczonym, specjalistą w dziedzinie fizyki i ener-

getyki, autorem licznych pionierskich opracowań szczególnie z zakresu energetyki jądrowej. Kieruje on także znany w świecie moskiewskim Instytutem Energii Atomowej im. Igora Kurczatowa. Odznaczony jest laureatem wielu nagród, członkiem licznych towarzystw naukowych, a także członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Nauk.

Odznaczenie wręczył ambasador PRL Kazimierz Olszewski. Jest ono symbolem szerokiej wszechstronnej współpracy nauki polskiej i radzieckiej. (PAP)

Ważne zadania leśników i drzewiarzy

Z okazji obchodzonych w kwietniu Dni Leśnika i Drzewiarza przedstawiciele tej branży spotkali się wczoraj z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu, Jerzym Zasada. Za równo leśnicy, reprezentujący Okręg Lasów Państwowych i przedstawiciele zakładów, zjednoczonych w przemysle drzewnym, mówili o realizacji stojących przed nimi zadań.

Tegoroczna zima — stwierdzono — skomplikowała wiele prac. W lasach państwowych dokonano wprawdzie wyrobów na 165 000 ha, ale nastąpiły opóźnienia w wywozie dREW-

na. Obecnie sporo kłopotów z zalesianiem. Niektóre bowiem tereny, przeznaczone pod szkółki, są jeszcze podtopione. W tym roku ma się w Wielkopolsce posadzić nowe lasy na 4000 hektarów. Trudne warunki atmosferyczne niekorzystnie oddziaływały na realizację zadań przemysłu meblarskiego. Plan I kwartału Zjednoczenie wykonało tylko w 87 procentach.

I sekretarz KW złożył leśnikom i drzewiarzom — w tym także pracownikom tartaków i wiskiniarzom — okolicznościowe życzenia i podziękowania za ofiarną pracę. (zd)

Analiza zdjęć wykonanych z pokładu „Saluta — 6”

Zakład Kartografii i Teledetekcji Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał 23 bm. pierwszy, sygnałny kadr z serii zdjęć fotograficznych, wykonanych przez Mirosława Hermaszewskiego w czasie przelotu stacji kosmicznej „Salut-6” nad Polską południowo.

Według oceny Ośrodka Przetwarzania Obrazów Lotniczych i Satelitarnych „Opolis” w Warszawie — który jest koordynatorem wszystkich prac z dziedziny teledetekcji — właśnie zdjęcia tych rejonów udały się — z uwagi na warunki atmosferyczne — najlepiej i staną się dla polskich naukowców źródłem cennych informacji. (PAP)

od GŁOSU

Wzrostowo pracownia to wiosna. Wpierw szczególne obowiązki spoczywały na transportowcach i drogowcach — zima, jak pamiętamy, najboleśniej dotknęła komunikację i trzeba było wiele wysiłku, by wybrnąć z przewozowych zaległości, których skutki odczuwamy do dzisiaj.

Potem załogi przemysłowe i budowlane odrabiały czas przestojów, wynikający z powodu niedostatku surowca, czy braku energii.

Wreszcie z rzeczywistą wiosną wyszli na pole rolnicy. Po długim, zbyt długim, śnie zimowym, ziemia gwałtownie przebudzona, spragniona była pracy naszej i ziarna. I znów ludzka gorliwość — tym razem siewców przyszłego plonu — dokonała rzeczy niemożliwej — przywrócenia czasu, który minął. Rolnictwo odrobiło wiele zaległości w wykonywaniu zabiegów agrotechnicznych, na przykład kopytami.

A kwiecień, obecny czas, to jeszcze okres wiosennych porządków w domu i wokół domu, czas pachnącej świeżą farbą i przekopaną ziemią miejskich kwiatników.

W atmosferze pracy: wiosennej i tym razem wyjątkowo powszechnie aktywnej, ani się spodziewamy, gdy nadejdzie jej święto — 1 Maja. Uświetnimy ten dzień swoją obecną robotą, od której zależy — jak mówiono na XIV Plenum KC partii — realność całego tegorocznego planowania w gospodarce i przemianach społecznych kraju. Znaczący wykonanie tylko ten roczny plan — po takiej zimie! — będzie sukcesem, dowodem spełnienia obowiązków.

Robotą więc akcentujemy to bliskie święto, często przydając jej formę pierwszomajowych zobowiązań. ZS

Po naradach w resortach gospodarczych

Na pierwszym planie — efektywność

Po naradach, które odbyły się w drugiej połowie marca i w początkach kwietnia br. we wszystkich resortach gospodarczych, opracowuje się ostateczny kierunek działania bądź rozpoczęto już realizację wysuniętych w czasie obrad wniosków i decyzji.

W resorcie górnictwa opracowano wielokierunkowy program działań dla dalszego wzrostu efektywności gospodarowania i pełnego wykonania trudnych zadań 1979 r. Program ten został przekazany do zjednoczeń i wszystkich jednostek organizacyjnych, które na jego podstawie przygotowały własne plany dostosowujące je do swojej specyfiki produkcyjnej. Ich realizacja jest na bieżąco kontrolowana.

W przemyśle maszynowym

nie mówi się o odrobinie zaległości, lecz o wykonaniu i przekroczeniu tegorocznych zadań, zwłaszcza w dziedzinie dostaw na rynek i eksport. Na stąpiły natomiast pewne zmiany w strukturze planu, zgodnie z aktualnymi potrzebami gospodarki i możliwościami zaopatrzeniowymi. Na rynek przemysł maszynowy podjął się w tym roku dodatkowych dostaw wartości 600 mln zł; wartość calorocznego dostaw wyniesie 122,3 mld zł.

Program stanowiący plan dyskusji resortowej narady aktywności polityczno-gospodarczej został również opracowany w resorcie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Poglębia on i konkretyzuje ustalone wcześniej dla resortu zadania i koncentruje się na kilku węzłowych

przedsięwzięciach. Zmierzają one m. in. do takiego podniesienia efektywności gospodarowania, które umożliwi uzyskanie wzrostu produkcji i usług w drodze bezinwestycyjnej, a także do maksymalnego odrobienia powstałych w I kwartale br. opóźnień w realizacji planu.

Wnioski z narady w resorcie administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska posłużyły do opracowania resortowego programu działań, który przekazany został za równo każdej z komórek ministerstwa jak i terenowym jednostkom resortu. Zawarte w nim wytyczne stały się przedmiotem narad roboczych. I tu ustalono konkretne zadania dla poszczególnych zjednoczeń i branż. Przystąpiły one już do realizacji wielu postanowień. (PAP)

P. Jaroszewicz w żerańskiej FSO

Dokończenie ze str. 1

ski Ludowej powiększeniem tegorocznego planu o 2 000 samochodów.

Premier złożył pracownikom FSO oraz ich bliskim serdeczne życzenia w związku ze zbliżającym się świętem klasy robotniczej.

Następnie P. Jaroszewicz i A. Karkoszka złożyli wizytę załogom 14 przedsiębiorstw budujących mosty Trasę Toruńską. Jeden z jej fragmentów: przebudowany 9-kilometrowy odcinek ulicy Modlińskiej prowadzący do granic miasta, przekazany zostanie do użytku na 35-lecie PRL. Budowlanych wspomagała tutaj jednostki WP oraz pracujące w czynnie społecznym zakłady przemysłowe Pragi Północ.

Piotra Jaroszewicza poinformowano, iż niebawem rozpocznie się osadzanie konstrukcji mostowych na filarach. (PAP)

Pomoc społeczeństwa Polski dla mieszkańców Czarnogóry

Solidarność w obliczu katastrof — tak najkrócej określić można stosunek społeczeństwa polskiego do ofiar tragicznego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło jugosłowiańską republikę związkową — Czarnogórę. Nie po raz pierwszy przychodzimy zresztą z pomocą narodowi Jugosławii. Przed kilkunastoma laty, gdy zmiecie zostało z powierzchni ziemi jugosłowiańskie miasto Skopje, Polska znajdowała się wśród krajów, które jako pierwsze pospieszyły z konkretną pomocą.

Przez ostatnie 3 dni, od soboty 21 do poniedziałku 23 bm. działał „most powietrzny”, uruchomiony między Warszawą a stolicą dotkniętej klęską republiką — Titogradem. Samoloty PLL „Lot” dostarczały ofiarom katastrofy to, co przedstawia dla nich szczególną teraz wartość — namioty, koce, materace, spiwory, ubrania, tekstylia, antybiotyki i szczepionki oraz koncentraty żywności.

Mieszkańcom Czarnogóry dostarczona zostanie w najbliższym czasie — samochodami PKS — partia domków jednorodzinnych typu „Wisła” oraz wiele łóżek szpitalnych.

Ambasador Jugosławii w Polsce Muhidin Begić, przyjął sekretarza generalnego grupy roboczej krajów socjalistycznych ds. konserwacji i bytów historii, kultury i muzeologii dr inż. Tadeusza Polaka, który złożył na jego ręce deklarację pomocy w pracach zabezpieczających i konserwatorskich przy ratowaniu obiektów zabytkowych, dotkniętych skutkami katastrafalnego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło tereny Czarnogóry.

Dziękując za złożoną deklarację, amb. Muhidin Begić oświadczył, że czuje się głęboko wzruszony i wdzięczny za inicjatywę, którą uważa za wyraz międzynarodowej solidarności o doniosłym znaczeniu. (PAP)

Inauguracja „Dni Nauki i Techniki NRD” w Polsce

23 bm. odbyło się w Warszawie otwarcie „Dni Nauki i Techniki Niemieckiej Republiki Demokratycznej” w Polsce. W dniach 23 — 28 bm. znani naukowcy i technicy z ośrodków naukowo-badawczych i zakładów przemysłowych naszego zachodniego sąsiada wygłoszą w Warszawie, Katowicach, Łodzi, Gdańsku i Bydgoszczy odczyty prezentujące wyniki osiągnięte w dziedzinie badań stosowanych, nowych konstrukcji technologicznych oraz nowoczesnych wyrobów NRD. Program tych odczytów obejmuje tematy z dziedziny przemysłu obrabiarzkiego, maszyn przetwórczych, ogólnego przemysłu

maszynowego, przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego, sprzętu medycznego, urządzeń naukowo-badawczych rolnictwa, przemysłu budowlanego i chemii.

W Warszawie rozpoczęła się 23 bm. XVII sesja Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej Polska — NRD. Na czele delegacji obu krajów stoją wicepremierzy Jan Szydłak i Gerhard Weiss. Podczas 3-dniowej sesji oceniony zostanie postęp, jaki się dokonał we wzajemnej współpracy w okresie od poprzedniej sesji. PAP

Polski alpinista zginął w Himalajach

Polski Związek Alpinizmu został poinformowany przez kierownika wyprawy alpinistycznej z Jeleniej Góry, która próbowała zdobyć szczyt Annapurna Południowa, położony w Himalajach w Nepalu, że 15 bm. w czasie wspinaczki na ten wierzchołek zdarzył się tragiczny wypadek. Spowodował on śmierć jednego z uczestników ekspedycji — Józefa Koniaka. Pozostali uczestnicy wyprawy nie odnieśli żadnych obrażeń. (PAP)

Chińczycy nie wycofali wszystkich wojsk z Wietnamu

Sytuacja na granicy wietnamsko-chińskiej — jak podała Wietnamska Agencja Informacyjna VNA — jest nadal napięta. Wojska chińskie okupują ponad 10 punktów na terytorium wietnamskim, a wzdłuż linii granicznej budują umocnienia i kopią okopy. W przygranicznych rejonach Chin trwa budowa dróg prowadzących w kierunku granicy SRW. Władze chińskie skoncentrowały nad granicą

E. Gierek wśród załóg Rybnickiego Okręgu Węglowego

Dokończenie ze str. 1

na 35-lecie Polski Ludowej, dzięki którym przyspieszy się wiele robót udostępniających nowe pokłady węgla.

Grupa górników w galowych mundurach gorąco i serdecznie powitała Edwarda Gierkę w Jastrzębiu. Pracuje tu 5 no woczesnych kopalń węgla, których załogi rytmicznie realizują rosnące zadania wydobywcze wraz z rozwojem Rybnickiego Okręgu Węglowego. Jastrzębie w ostatnich latach urosło do rangi ponad 100-tyśięczonego ośrodka, mającego dalszą perspektywę rozbudowy węglowej bazy wydobywczej.

W godzinach popołudniowych w Wodzisławiu odbyło się spotkanie Edwarda Gierki z aktywem partyjno-górnictwem Rybnickiego Okręgu Węglowego.

W ubiegłym roku ofiarne załogi 15 kopalń Rybnickiego Okręgu Węglowego dostarczyły gospodarce narodowej ponad 43 mln ton węgla. Przewiduje

się dalszy dynamiczny wzrost produkcji „czarnego złota”, przede wszystkim najcenniejszego paliwa kokowego, którego wydobycie na potrzeby krajowej metalurgii i na eksport podwoi się w ciągu przyszłego dziesięciolecia. W tym czasie Rybnicki Okręg Węglowy będzie stanowił potężną, blisko milionową aglomerację.

W roku 35-lecia Polski Ludowej załogi kopalń Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego postanowiły przekroczyć swoje tegoroczne zadania o 103 000 ton węgla, w tym 60 000 ton paliwa kokowego.

Dziękując górnikom ROW-u za ofiarne prace, Edward Gierka przekazał im w przededniu 1-Majowego święta, a za ich pośrednictwem górnikom całej Polski — serdeczne pozdrowienia i wyrazy uznania za ogromny wkład, jaki wnoszą w rozwój kraju; życzył im do brego zdrowia i szczęścia w rodzinnych domach. (PAP)

Wynalazczość i racjonalizacja

Dokończenie ze str. 1

no działaczy i twórców techniki odznaczaniem państwowymi, przyznawani im w uznaniu zasług dla rozwoju wynalazczości i racjonalizacji.

W odpowiedzi na wezwanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierki o rzetelne wykonanie trudnych zadań bieżącego roku i osiągnięcie do-

brych wyników gospodarczych i społecznych — uczestnicy III krajowej narady wynalazczości i racjonalizacji wystosowali apel do wszystkich ludzi pracy, wynalazców i racjonalizatorów, robotników, techników i inżynierów, do pracowników nauki, działaczy społecznych i gospodarczych — o uczczenie czynem 35-lecia PRL. (PAP)

Informator encyklopedyczny PWN

Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Rada Ochrony Pomników Walki i Ojczyzny opublikowały — nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego — informator encyklopedyczny — „Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945”.

Publikacja — oparta na bogatej bazie źródłowej polskich i zagranicznych archiwów, stanowiła wynik wieloletnich badań licznej grupy naukowców i prawników oraz byłych więźniów hitlerowskich obozów śmierci — zawiera 5 877 haseł dotyczących różnych typów obozów niemieckich, wię-

zien i gett znajdujących się w latach 1939-1945 na terenach Polski. Każde hasło zawiera dane dotyczące nazwy, daty istnienia i charakteru każdego obozu lub miejsca przymusowego odesobnienia. Źródła archiwalne i bibliografia podane są w przypisach na końcu każdego hasła. W informatorze, obok nomenklatury polskiej, w ustalonych na podstawie oryginalnych dokumentów przypadkach, podana jest nazwa niemiecka. Uzupełnieniem książki są mapy przedstawiające miejscowości polskie, na terenie których Niemcy lub dołbocy popełnili najstraszniejsze w dziejach ludzkości zbrodnie. (PAP)

Nagrody za postęp w rolnictwie

23 bm. w Instytucie Wzrostu w Skierniewicach wręczono już po raz drugi honorowe nagrody im. Stanisława Staszica przyznawane co 2 lata za wybitne osiągnięcia w organizacji i systematycznej wdrażaniu do produkcji rolniej nowoczesnych rozwiązań oraz za upowszechnianie zdobyczy nauki i techniki rolniczej. Nagrody takie przyznaje redakcja „Gromady — Rolnika Polskiego”.

W br. zostało przyznanych

12 nagród indywidualnych oraz dwa wyróżnienia zbiorowe. Laureatami honorowej nagrody im. S. Staszica w 1979 r. zostali m. in.: Antonina Handzłowa — rolniczka ze wsi Rybitwy (woj. poznańskie), Zofia i Jan Januszewscy — rolnicy z Franciszkowa, gm. Złotów (woj. pilskie) i Władysław Waligóra — dyrektor Okręgowego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodowych w Poznaniu. (PAP)

KRONIKA DNIA

DELEGACJA Z KOSTARYKI W POZNANIU

Poznań jest pierwszym etapem podróży przebywającej w Polsce delegacji Partii Ludowej Awangardy Kostaryki, 2-milionowego państwa w Ameryce Południowej. Delegacja ta, podróżując po europejskich krajach demokracji ludowej, zapoznaje się z ich osiągnięciami w budowie socjalizmu, interesując się szczególnie pracą partyjną. Wczoraj członków delegacji: Arnoldo Ferek Segurę oraz Mario Solisa Porrasa, członków Biura Politycznego i sekretarzy KC PLAK przyjął przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świąta. Goście zapoznali się m. in. z rozwojem społeczno-gospodarczym Poznania i województwa. (ask)

PLENUM WK FJN W POZNANIU

Przygotowania do obchodów 35-lecia Polski Ludowej w Poznaniu były tematem wczorajszego posiedzenia plenarnego Wojewódzkiego Komitetu FJN Jego przewodniczący — Franciszek Szczerbał zaakcentował we wprowadzeniu do dyskusji powszechne włączenie się mieszkańców w czynny produkcyjny i społeczny na jubileusz Ojczyzny. W każdej gminie Poznańskiego wypracowane mają być z tej okazji dodatkowe miliony złotych. Poinformowali o tym również dyskutanci, mówiąc nadto o przewidywanych formach obchodów 35-lecia PRL w swoich środowiskach. (bop)

NAGRODA DLA POZNAŃSKIEGO „NOVOTELU”

Na całym świecie jest obecnie 110 hoteli typu „Novotel”. Dysponują one 23 000 miejsc noclegowych. W ubiegłym roku francuska dyrekcja łańcucha novotel w Paryżu ogłosiła dla tych placówek konkurs pod hasłem „Uśmiech przede wszystkim”. Wśród novotelów Europy wschodniej I miejsce i specjalna plakietka przypada hotelowi „Novotel-Orbis” w Poznaniu.

Z tej okazji odbyło się wczoraj spotkanie załogi, na którym przedstawiciel dyrekcji łańcucha „Novotel” w Paryżu, Daniel Angenard przekazał wspomniane wyróżnienie, wyrażając zadowolenie z wzorowej pracy poznańskiej placówki. Życzenia złożył też załozde — w imieniu władz wojewódzkich — wicewojewoda poznański Ryszard Cmielewski. (e)

FUNKCJONOWANIE GOSPODARKI LAT 80-TYCH

Z inicjatywy Instytutu Ekonomii Politycznej Akademii Ekonomicznej oraz poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego rozpoczęła się wczoraj w Poznaniu konferencja poświęcona problemom funkcjonowania polskiej gospodarki lat 80-tych. W dwudniowej konferencji udział biorą ekonomiści z Łodzi, Szczecina, Gdańska, Bydgoszczy, Torunia i Poznania. Przygotowano szereg interesujących referatów oraz wystąpień. (bg)

PLENUM KW PZPR W KONINIE

Wczoraj w Koninie odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, na którym omówiono zadania społeczno-gospodarcze województwa w przewidywaniu skutków powodzi. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski uczestniczyli: zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Remigiusz Iwanowski oraz wiceminister rolnictwa Andrzej Kacala. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Władysław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Pr. M. Kasprzak—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Wielkie sprawy małych wytwórców

W dużym domu handlowym widziałam kiedyś „cho-re” pralki automatyczne. Były to wówczas rarytas wprost nadzwyczajny, więc fakt, że je nabywca kupował, a potem zwracał, był także niezwykły. Przyczyna reklamacji — jak się okazało — był drobniaczek: kolista obręcz, stanowiąca obramowanie drzwi-czek, była niedobra. Pierwsza seria pralek wyszła z fabryki z obręczami metalowymi chro-moniklowanymi i wszystko by-ło w porządku, ale już druga miała obręcze z plastiku i te okazały się bardzo marne.

Gdybym tak miała pod ręką drobnego wytwórcę — marzyłabym kierowniczka domu handlowego — który zrobiłby te obręcze, zaraz byśmy je na miej-scu wymieniali i nie byłoby korowodu z reklamacjami...

Czy miała rację? Być może w okresie, kiedy produkowano kilka tysięcy pralek, było to jakieś rozwiązanie. Kiedy wy-twarza się ich kilkaset tysięcy, drobny wytwórca mógłby oczywiście robić obręcze i in-ne rzeczy, kooperując z wiel-kim, ale techniczne uzbroje-nie jego warsztatu oraz zaopa-trzenie w stosowny materiał musiałoby już być inne.

To samo z usługami. Pierw-sze pralki automatyczne mon-tował w domu klienta mecha-nik „złota rączka”, który jesz-cze dorabiał specjalne krany własnego pomysłu. Niewielu ich było, ale przypuszczam, że dobrze na tym pionierstwie zarabiali. Teraz, gdy produkcja jest duża, bez wyspecjalizo-wanego serwisu nie można się już obejść.

Warto jednak przy tej oka-zi zauważyć, że w nowym, współczesnym świecie, w któ-rym maszyny będą same pra-ły, a automaty w samocho-dach same zmieniały bieg — zawsze będą powstawały miej-sca dla drobnego wytwórcy czy rzemieślnika. W czasie ostat-niej zimy, kiedy postadacze sa-mochodów umali się najprze-różniejszych sztuczek, aby uru-chomić pojazd, znalazł się dro-bny wytwórca, który wymyślił przyrząd do zapalania silnika, oparty na rozwiązaniu stoso-wanym w motorach przyczep-nych do łodzi rybackich. Wpadł na pomysł. Zrobił, za-robił i ludziom pomógł...

Mamy obecnie prawie 6000 małych zakładów, w których zatrudnienie nie przekracza 200 osób. Działają one w prze-myśle spożywczym, chemicz-nym, elektromaszynowym i lek-kim. Produkcja tej grupy zwią-zana jest z przemysłem klu-czowym i ma przede wszyst-kim charakter kooperacyjny. Na XIV plenum Komitetu Cen-tralnego PZPR ministrowie przemysłu maszynowego, lek-kiego, handlu mówili o tym, jak cenny to dla wielkich or-ganizacji gospodarczych part-ner. Ale zwracali też uwagę na istnienie głębokich dyspro-porcji pomiędzy nowoczesny-mi metodami wytwarzania w dużych zakładach a poziomem technologii w małych, koopera-jących. Te dysproporcje odbi-jają się — rzecz jasna — na jakości produkcji finalnej. I jeżeli wrócimy do przykładu podanego na początku, trzeba będzie powiedzieć, że znakomi-cie wyprodukowana pralka automatyczna mogła mieć zle obręcze dlatego, że ko-operant zrobił je niedokładnie, albo też dał nieostrowny ma-teriał, bo taki miał pod ręką.

Zatrudnienie we wszystkich zakładach spółdzielczości pra-cy wynosi około 340 000 osób. Zakładów tych jest 35 000. Z ich produktami i usługami spo-tykamy się najczęściej. Ale je-żeli w pierwszej grupie wspo-minając o kooperantach wiel-kiego przemysłu mówiliśmy o prymitywizmie technicznym, tutaj trzeba byłoby użyć okre-szeń jeszcze mocniejszych...

Pracuje w tych zakładach prawie 16 proc. ogółu zatrud-nionych, a wartość s r o d k ó w t r w a ł y c h, jakimi dysponu-ją, wynosi 4,4 proc. Udział te-go przemysłu w ogólnych do-stawach rynkowych sięga zaś aż 24 proc. Wynika z tego, że wykorzystanie majątku trwa-łego jest w spółdzielczości zna-cznie większe niż w przemyśle kluczowym. Pracuje się przy tym w gorszych lokalach i na gorszych maszynach. Na XIV Plenum KC partii mówiono o konieczności lepszego wyposa-żenia małych zakładów zarów-no w maszyny, jak i w mate-rialy. Wszelko, co jest do zro-bienia w tej sprawie, podzielo-no na dwa etapy.

Etap pierwszy, obejmujący lata 1979—80, określiłabym ja-

ko czas porządkowania, w któ-rym praca będzie się odbywa-ła w ramach istniejącego po-tencjału produkcyjnego prze-myśłu drobnego, ale już w at-mosferze przyglądania się wszy-stkim potrzebom i zaległoś-ciom pozostającym do odrobie-nia. Choćby sprawa lokali dla drobnej wytwórczości. Wę-drowki po zakładach przemy-słu kluczowego pozwalają sa-dzić, że wiele z nich mogłoby zajmować trochę mniej pomie-szczeń. Nie chodzi przecież o to, aby hale produkcyjne były wspaniałe, a ustawione w nich maszyny sprawiały wrażenie luzu i elegancji, ale o to, by wspaniała była rynkowa pro-dukcja, która można osiągnąć także na mniejszej przestrze-ni. Przez takie „posunięcie się” wielcy oddaliby małym dużą przysługę, a dodatkowo mogli-by wiele skrócić, mając ich pod ręką. Powiązania koopa-racyjne, jakie mogłyby z takie-go sąsiedztwa wypłynąć, są na-dęder liczne. Może i surowce mo-głyby przepływać od wielkich do małych bez konieczności an-gażowania w to pociągów i cię-zarówek?

Jeżeli wielcy uruchomiliby swoje wspaniałe automatycz-ne maszyny i na zamówienie stu warsztatów dali by odkurz-ki o określonych rozmiarach, z takiego półproduktu powsta-łyby tysiące rzeczy potrzeb-nych na rynku.

Powiedzieliśmy, że lata 79—80 mają być okresem porząd-ków, w którym to powinniśmy ostatecznie przejść do historii archaiczny sposób myślenia o drobnej wytwórczości. Przyj-dzie pora na etap drugi: w la-tach 1981—85 drobna wytwór-czość ma otrzymać środki na stosowny dla niej sprzęt; bę-dzie się rozbudowywać i zara-biać sama na siebie w sposób pozwalający na większą niż dotąd ekspansywność; będzie małoseryjna i zróżnicowana, uwzględniająca wymagania naj-bardziej wybrednych odbior-ców. Jej elastyczność rynko-wa i szybkie nadszanie za po-trzebami klientów wymagać będzie myślenia z wyobraźnią, z wyprzedzeniem, z perspek-tywa. Dla takiego właśnie my-slenia i działania zapaliło się zielone światło.

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

— Mogłem być zwyczaj-nym kierowcą i wozić zdro-wych ludzi albo na przykład towary. Wybrałem pogotowie ratunkowe, bo praca tutaj da-je mi szczególną satysfakcję: przyczyniam się do ratowa-nia ludzkiego zdrowia a częs-to nawet życia. W naszej re-jonowej kolumnie pracuje nas kilku. Wymaga się od nas nie tylko wysokich umiejęt-ności w prowadzeniu pojaz-du, ale także specjalnych cech psychicznych. Musimy być uczuleni na ludzkie nie-szczęście. Człowiek chory lub po wypadku nie może cze-kać. Trzeba mu jak najszy-biej przyjechać z pomocą. Od nas zależy, aby lekarza dowieźć na czas.

Nasze wozy muszą być zaw-sze w pełnej sprawności i to także od nas zależy. Chociaż pracuję w pogotowiu już 29 lat, jeszcze nie zdarzyło mi się, żeby w trakcie pełnie-nia służby wóz „nawalił”. Te raz, kiedy w tak szybkim tem-pie przybywa samochodów, trudniej jest jeździć, szczegól-nie przez miasto. Nawet jes-li karetka jedzie na sygnale,



— R. Królak

Wielkie sprawy małych wytwórców

Wielu kierowców nie ustępu-je jej miejsca, nie zatrzymu-je się i wtedy łatwo o wypa-dek. Myślę, że czasem pew-niej jest nie włączać sygna-lu...

Jesteśmy na służbie po 12 godzin. Czasem bywają to bardzo wyczerpujące godzi-ny, ale w zasadzie te kilka karetek na nasz rejon wystar-cza. Najdalszy punkt do obs-lugi oddalony jest o 28 kilo-metrów. Należy do nas także kilka miejscowości w woje-wództwie leszczyńskim. Cza-sem trzeba nie tylko lekarza dowieźć do chorego, ale tak-że szybko dostarczyć krew ze-stacji krwiodawstwa w Kali-szu lub przewieźć pacjentów na badania specjalistyczne do Poznania czy Wrocławia. Szybkie działanie ułatwiają nam teraz radiotelefony.

Muszę się pochwalić, że za-moją pracę zostałem już trzy-krotnie odznaczony: złotą, srebrną i brązową odznaką „Wzorowy kierowca”. (zd)

Mówił TADEUSZ LI-ZAK, kierowca - dyspozy-tor Rejonowej Kolumny Transportu Sanitarnego w Krotoszinie, woj. kaliskie.

Trwam miesiąc narodowej pamięci. Okres, w któ-rym szczególnie często i wiele mówi się, że Norymber-ga jest nadal otwartym roz-działem historii. Ze hitlerow-skie zbrodnie to mimo upły-wu czasu — zbrodnie i to naj-potworniejsze — bo ludobój-cze. Bolesna o nich pamięć ży-je w tych, którzy doznali okrucieństwa i bestialstwa bez-pośrednio. I żyje w wie-lu rodzinach, którym okupacja zabrała kogoś bliskiego.

O gromadzeniu faktów, pie-lęgnowaniu i przekazywaniu pamięci, o przeciwstawianiu się propozycjom przedawnienia hitlerowskich zbrodni przeciw-ko ludzkości rozmawiamy z prof. dr hab. Edmundem Chró-sielewskim, przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Byłych Więźniów Politycznych Hitle-rowskich Obozów Koncentra-cyjnych przy Zarządzie Woje-wódzkim ZBoWiD w Poznaniu.

— My nie chcemy zemsty. Mówię to w imieniu nas — byłych więźniów żyjących i w imieniu tych, którzy na zawsze już pozostali za drutami... I nie dla zemsty powstała przed la-ty nasza komisja zrzeszająca więźniów Oświęcimia, Dachau, Gusen Mauthausen, Ravens-bruck, Buchenwald — Dory, Sachsenhausen, Fortu VII i Za-bikowa. Chcemy sprawiedli-wości. I dlatego nie możemy się zgodzić, aby zbrodniarze

W miesiącu pamięci

Nie o zemstę chodzi...

hitlerowscy doczekali dnia, w którym przestaną ich obowią-zywać podstawowe zasady od-powiedzialności, ustanowione przez Narody Zjednoczone. Sci-ganie i karanie ich to nie tyl-ko sprawa polityków, prawni-ków, ale wszystkich ludzi. To sprawa gwarancji, że nikt nig-dy nie ośmieli się drugi raz...

Dlatego jako komisja byłych więźniów staramy się tak bli-sko współdziałać z młodzieżą. To im przede wszystkim trzeba przekazywać fakty, pamięć i wiedzę o latach okupacji, że-by potem mogli posługiwać się nią jako argumentami w dys-kusjach o wojnie, zbrodni i pokoju. Z myślą o naszych na-stępcach opracowujemy liczne materiały, zbiory dokumentów historycznych, referaty. Poz-nańska Komisja była przed kilku laty współorganizatorem (współ z Komisją Zdrowia i Opieki Społecznej ZBoWiD w Poznaniu i Polskim Towarzystwem Lekarskim) sympozjum na temat biologicznych i eko-nomicznych skutków więzienia Polaków w hitlerowskich obo-zach koncentracyjnych. Przed-stawiono wtedy wiele refe-ratów wskazujących na zbrod-

nice eksperymenty dokonywa-ne przez hitlerowskich lekarzy i na straty biologiczne rodzin wynikające z represji okupa-nia. Pokazano skutki obozów w postaci chorób sercowo - na-czyniowych, psychicznych...

Członkowie wojewódzkiej komisji spotykają się z ucznia-mi różnego typu szkół na po-gadankach i historycznych ga-wędach. Tam mówią co to zna-czy obóz, Fort VII, Palędzie, Zabikowo... Przemawiają też do ludzi organizując wystawy dokumentów, pamiątek, publi-kacji. Oświeclają przy różnych okazjach karty historii, które wiele mówią o udziale Wielko-polan w walce z okupantem, o martyrologii, bohaterstwie...

A poza tym, wyrażamy na-szą pamięć i tak zwyczajnie — bukietem kwiatów, złożonym w miejscu upamiętniającym wal-kę i męczeństwo, uporządko-waniem takiego miejsca, za-bieganiem o tablicę pamiątko-wą...

Jest nas coraz mniej. W Po-znańskim około 1200. Ubywa nas szybko. Coraz głośnie-ję musimy mówić — żeby pamię-tano. Bo kto traci pamięć — traci życie. (opr. len)

Pprzed półwieczem — 5 ma-ja 1929 roku — w auli Uniwersytetu Poznań-skiego jeden z najbardziej zna-nych i zasłużonych polskich dyrygentów — Zygmunt Łato-szewski (rodowity poznanianin i wieloletni dyrektor tutejszej opery) ujął po raz pierwszy publicznie kapelmistrzowską batutę. Za kilka dni uczyni to na tej samej estradzie po raz ostatni.

— Panie profesorze, czy pa-mięta pan dokładnie ów de-biut?

— Nawet bardzo dokładnie. Ten bowiem dzień zadecydo-wał o mojej przyszłości arty-sycznej. Jeszcze tego wieczoru, w gmachu uniwersytetu, ów-czesny dyrektor Opery Poz-nańskiej Piotr Sterniczak - Va-lencjusz zaproponował mi sta-nowisko dyrygenta w kierow-nej przez siebie placówce. O-czywiście przyjąłem i do dzi-siaj nie odszedłem (nawet w czasie II wojny dyrygowałem zespołem muzyków poznań-skich w polskich kawiarniach) od pulpitu kapelmistrzowskie-go. Pod moją batutą orkiestra operowa, pełniąc również rolę filharmoniczną, wykonała wówczas Symfonię i wariacje symfoniczne Francka oraz Koncert skrzypcowy Bruchy, w którym solista był... mój profesor, znakomity wirtuoz Zdzisław Jahnke.

— Co, zdecydowało o wybo-rze życiowej drogi z batutą?

— Namowa przyjaciół. Za ich radą, z młodzieńczą bez-troską, postanowiłem wysta-pić w roli dyrygenta. Nie by-łem oczywiście muzycznym dy-letantem — ukończyłem poz-nańskie konserwatorium oraz

Pół wieku z batutą

Rozmowa z Zygmuntem Łatoszewskim



— Archiwum

uniwersyteckie studia muzyko-logiczne. Ale przez sześć po-przednich lat pracowałem ja-ko muzykolog i krytyk w „Ku-rierce Poznańskim”.

Od tej pory z batutą, spe-dziłem nieomal każdy dzień, kierując przez wiele lat (od 1933 roku) Operą Poznańską, później — Bałtycką i Łódzką. Pracowałem w Warszawskiej. Stawałem przed orkiestrami i zespołami operowymi na wielu scenach i estradach kraju i po za granicami. A w pięćdziesią-tym sezonie dyrygowania wy-myśliłem sobie wyjątkowo mi-ły prezent, polegający na arty-stycznych spotkaniach z zes-połami filharmonicznymi i ope-rowymi, z którymi najwięcej przeżyłem; aby raz jeszcze Zygmunt Łatoszewski przy pulpi-cie dyrygentkim.

Fot. — Archiwum

wspólnie pomuzykować i się pożegnać. A jednocześnie po-dziękować publiczności, za o-kazywaną mi zawsze serdecz-ność. Bo sezon pięćdziesiąty jest ostatnim sezonem mego dzia-łalności artystycznej. Po nim — wracam do pracy muzyko-logicznej, którą kiedyś zaczy-nałem wielką przygodą z mu-zyką.

— A właśnie, kapelmistrz z ty-tułem doktorskim to rzad-kość...

— W Polsce chyba rzeczy-wiście. Uzyskałem doktorat z muzykologii na Uniwersytecie Poznańskim, a uważam, że po-głębienie wiedzy teoretycznej za-dnemu artyście nie zaszkodzi.

— Pośród setek przedstawień operowych i koncertów pod-pana batutą są pewnie takie, które pamięta pan szczególnie?

— Szczególnie bliskie są pań-skie więzi z operą. Stworzył pan Operę Bałtycką, nadał pan kształt i oblicze artystycz-ne paru innym — nade wszyst-ko Poznańskiej. Skąd to umi-owanie sztuki i teatru opero-wego?

— To po prostu konsekwen-cja zaangażowania mnie do te-atru operowego, który stał się mým warsztatem pracy. Acz-kolwiek rolę równowagi posz-czególnych elementów opery zrozumiiałem dopiero po latach dyrygowania.

— Dziękuję za rozmowę. Do zobaczenia na piątkowym kon-cercie.

Rozmawiał
WOJCIECH NENTWIG

Uczelnie dla jakości produkcji

Poznańskie uczelnie, biorące udział w realizacji rządo-nych programów naukowo-badawczych, problemów węzłowych, resortowych i międzyresortowych, współ-pracując z przedsiębiorstwami gospodarki narodowej przy-czyniają się do podniesienia jakości produkowanych przez nie wyrobów rynkowych.

W laboratorium Instytutu Towaroznawstwa Akademii Eko-nomicznej prowadzona jest m. in. kontrola jakości niektó-rych produktów żywnościowych i przemysłowych. Wśród tematów zleconych do opracowania znajdują się jakość żyw-ności dla statków morskich, badania zmierzające do popra-wy jakości ekstraktów zielarskich oraz wpływu opakowań na takie produkty żywnościowe, jak mięso, tłuszcz i wyroby garmażeryjne. Bada się tu również właściwości amortyzacyj-ne materiałów przeciwwstrząsowych oraz możliwości zasto-sowania surowców krajowych oraz produkcji lakierów ter-mospawalnych.

Z licznymi przedsiębiorstwami przemysłowymi i rolniczy-mi współdziała także Politechnika Poznańska. Zakład Pod-staw Konstrukcji Maszyn Instytutu Techniki Ciepłej i Sil-ników Spalinowych postanowił poprawić zagraniczną licen-cję stosowaną w Obornickich Fabrykach Mebli dzięki czemu w nowoczesnych zestawach mebli wprowadzono skompliko-wany proces oklejania ich elementów. Poprawiła się jakość obornickich mebli i zwiększyły walory użytkowe. Zakład Odlewnictwa, opracował nową technologię tzw. odlewania kokilowego dla Zakładów Metalurgicznych „Pomel”, co umożliwiło sterowanie procesem krzepnięcia, eliminowanie ukrytych wad, oszczędność materiałów (m. in. mas formier-skich) i zmniejszenie kosztów wytwarzania. W Instytucie Elektrotechniki Przemysłowej dla Odlewni HCP w Śremie zaprojektowano czujniki kontrolujące napełnianie form płyn-nym żeliwem. Pozwoliło to zmniejszyć procent odlewów wy-brakowanych, uprościć obsługę i porównać warunki pracy.

W Politechnice Poznańskiej duże znaczenie przykłada się do opracowania optymalnych metod kontroli jakości, co ma szczególne znaczenie w produkcji masowej, gdzie może być ona prowadzona tylko za pomocą bardzo skomplikowanych układów pomiarowych. Do liczących się w tym zakresie opar-cowań należą metody testowania kalkulatorów produkowa-nych w Bydgoszczy i automatycznej kontroli popychaczy dla „Floty”, a także urządzenie do pomiaru i przemieszczania paliczków, niezbędne w procesie rehabilitacji, skonstruowa-ne dla Instytutu Rehabilitacji i Ortopedii Akademii Medycz-nej. (zd)

Wypowiedź wiceministra obrony narodowej PRL — gen. broni E. Molezyka

Jedność państw Układu Warszawskiego gwarancją bezpieczeństwa i pokoju

W maju br. obchodzić będziemy rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim oraz rocznicę powstania koalicyjnego sojuszu obronnego — Układu Warszawskiego. W lipcu br. przypada inna doniosła rocznica — 35-lecie powstania Polski Ludowej.

Układ Warszawski — stwardniał w wypowiedzi dla PAP wiceminister obrony narodowej PRL, zastępca naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego gen. broni Eugeniusz Molezyk — utworzony został dla zapewnienia bezpieczeństwa krajów socjalistycznych, jako wojskowa przeciwwaga agresywnego bloku północnoatlantyckiego. Układ powstał dopiero wówczas, gdy zawiodły wszelkie próby stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, podejmowane przez kraje socjalistyczne.

Jako wyższa forma międzynarodowej współpracy obronnej państw socjalistycznych Układ Warszawski oznaczał, że z chwilą wejścia w życie jego postanowień, na straży bezpieczeństwa państw socjalistycznych stała ich zjednoczona siła zbrojna. Od tego

czasu rola wydzielonych kontyngentów w składzie tych sił polega na równoległym spełnianiu patriotycznych obowiązków w obronie własnego kraju i obowiązków międzynarodowych w obronie socjalistycznej wspólnoty.

Odtąd też granicami obrony dla naszych sił zbrojnych stały się granice państw wspólnoty socjalistycznej. Niepodważalnym świadectwem skuteczności działania Układu Warszawskiego jest uwięzienie na powołanie wieloletnia walka o uznanie nienaruszalności istniejącego stanu polityczno-terytorialnego na naszym kontynencie. Stan ten usankcjonowany został w akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Trudno przecenić znaczenie wysiłku, jaki w okresie istnienia Układu Warszawskiego jego państwa włożyły w dzieło obrony, pokoju i bezpieczeństwa narodów. Historycznym faktem o nieprzemijającym znaczeniu jest to, że imperiaлизм w ciągu prawie 34 lat powojennych, mimo ciągłego napinania spirali zbrojeń, stałego wzrostu budżetów wojskowych, organizacji wielkich manewrów stanowiących demonstrację siły i

szantażu, nie zaryzykował wywołania konfliktu na skalę światową.

O zwartości i sile państw Układu Warszawskiego świadczą trwałe podstawy polityczno-ustrojowe, ideologia marksizmu-leninizmu, stałe zacieśniająca się współpraca w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz koordynacja i realizacja wspólnych zamierzeń wojskowych.

Układ Warszawski ma szczególne znaczenie dla Polski i jej sił zbrojnych, które umacniając obronność kraju wnoszą także znaczący wkład w doskonalenie zjednoczonych sił zbrojnych. Uczestnicząc aktywnie w tym procesie, korzyść stamy z doświadczeń wszystkich sojuszników armii, zwłaszcza zaś z doświadczeń radzieckich sił zbrojnych.

W najdogodniejszym wypełnieniu wszystkich zadań, zarówno w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, jak i własnych przedsięwzięć obronnych, towarzyszy nam przeświadczenie, że nasza jedność i siła stanowią najlepszą gwarancję utrwalenia procesów odprężających, utrwalania pokoju.

Notował
WITOLD SMOLAREK

Posiedzenie Rady Ministrów ZSRR

W poniedziałek odbyło się w Moskwie posiedzenie Rady Ministrów ZSRR, utworzonej na pierwszej sesji Rady Najwyższej ZSRR dziesiątej kadencji. Na posiedzeniu omówiono wyniki realizacji państwowego planu rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR oraz budżetu państwa za I kwartał 1979 r. (PAP)

Załoga „Sojuza-33” w Gwiezdnym Miasteczku

Członkowie radziecko-bułgarskiej załogi, którzy odbyli lot kosmiczny na statku „Sojuz-33” przybyli w poniedziałek z kosmodromu Bajkonur do podmoskiewskiego Gwiezdnego Miasteczka. Na lotnisku Nikołaja Rukawisznikowa i Gieorgija Iwanowa powitali naukowcy, konstruktorzy statków kosmicznych, kosmonauci. (PAP)

Telefony DONOSZA

W bardzo ciężkim stanie, przewieziona została do szpitala 10-letnia dziewczynka, która na ul. Hetmańskiej przy ul. Rindera w Poznaniu na oznakowanym przejeździe, potrafił tramwaj linii „6”.

Na ul. Gorąskiej w Poznaniu, przy trasie E-8, 16-letni chłopak kierujący skradzionym „Fiatem” 1200 nie opanował samochodu pod wpływem jego wywrócenie się. Kierowca odniósł ciężkie obrażenia.

Przechodzącego przy czerwonym świetle ulicę 27 Grudnia przy ul. Ratajskiej w Poznaniu 67-letniego mężczyznę potrafił tramwaj linii „14”. Nieostrożny pieszy został ciężko ranny. (Jz)

HUMOR I SATYRA



FAKTY 35-LECIA PRL

Awans Polski do grupy światowych producentów stali

Jubileusz 35-lecia PRL, upamiętniający przełomowy moment w naszych dziejach zapoczątkowany Manifestem PKWN, święcimy w poczuciu dumy z owoców rzetelnej pracy. Zapewniła ona i zapewnia naszemu krajowi rozkwit społeczno-gospodarczy, stały wzrost dobrobytu mieszkańców, autorytet w świecie.

Prezentujemy osiągnięcia, które szczególnie zapisały się w kronice 35-lecia Polski Ludowej — na różnych etapach jej rozwoju: od tworzenia jej zrębów, poprzez okresy historycznych już narodowych planów po dzień dzisiejszy — budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

W trzecim roku od rozpoczęcia eksploatacji, po 7 latach od symbolicznego aktu wzbicia pierwszej łopaty w podłożenią ziemię — Huta „Katowice” pracuje pełną mocą obiektów I etapu, dostarczając gospodarce narodowej jedną piątą krajowej produkcji stali, blisko 2 mln ton wysokiej klasy wyrobów gotowych. Dzięki niej awansowała Polska do grona czołowych producentów stali w świecie, coraz lepiej zaspakajane są potrzeby naszego przemysłu i budownictwa, poprawia się bilans w handlu zagranicznym, tworzą się możliwości kompleksowej rekonstrukcji i unowocześnienia całej krajowej bazy metalurgicznej.

Największa inwestycja przemysłowa w dotychczasowej historii Polski spełnia wiązane z nią nadzieje, stając się potężnym filarem dalszego wszechstronnego rozwoju kraju. Zgodnie też z jego żywotnymi potrzebami — kombinat nadal się rozbudowuje.

Opanowano już w hucie wytwarzanie około stu trudnych technologicznie gatunków metalu, wprowadzono uszlachetniające procesy argonowania i obróbkę próżniowej stali. Produkowane tu wyroby trafiają do stoczni; odbierają je w „Ur-susie”, „Cegielskim”, „Pafawagu” i wielu innych czołowych fabrykach montowane są na placach budów w całym kraju.

Stanowi Huta „Katowice” w świadomości Polaków żywy symbol polsko-radzieckiej przyjaźni, jakże wymowne potwierdzenie słuszności obranej przez nasz kraj drogi rozwoju i sojuszu. Na jej nowoczesność, na imponującą sprawność procesów inwestycyjnych i opanowania produkcji złożył się cały ogromny dorobek polskiej myśli technicznej, rozwinięty w 35-leciu. To wizytówka twórczych możliwości polskiej projektanta, naukowca, inżyniera, technika, robotnika... To zarazem potężne laboratorium do dalszych badań nad doskonaleniem techniki, technologii, organizacji pracy, kształtowaniem socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

MARIA MARTOWA

Opinia publiczna w Europie jest głęboko wstrząśnięta wyrokiem uniewinniającym, wydanym na czwórkę oprawców z Majdanka. Nie ustają protesty przeciwko temu wyrokowi. Postępowa część opinii publicznej domaga się, aby zbrodnię hitlerowską nie uległa przedawnieniu w RFN.

Telewizja szwedzka poświęciła obszerny fragment serwisu informacyjnego wyrokowi sądu w Duesseldorfie. Jest to wyrok niesłychany — stwierdził komentator telewizji Bengt Goeransson — decyzyja sądu — jak powiedział — wywołała szok i ożywiła bolesne wspomnienia u tych nielicznych więźniów Majdanka, którzy przeżyli okrucieństwa hitlerowskie.

Nie milkną głosy protestu przeciwko wyrokowi sądu w Duesseldorfie

Coraz głośniejsze protesty i wyrazy oburzenia rozlegają się również w Berlinie Zachodnim. Niesłychany wyrok uniewinniający sprawców i uczestników zbrodni ludobójstwa jest oceniany jako cios wymierzony we wszelkie starania o przewyższenie hitlerowskiej przeszłości. Jeden z członków Zarządu Zachodniobermberskiej Organizacji Związku Ofiar Hitlerizmu i Związku Antyfaszystów, określił uniewinnienie morderców spod znaku SS z Majdanka jako

Symposium w Katowicach

Tematem obrad przetwórstwo węgla

W Katowicach rozpoczęły się wczoraj obrady międzynarodowego sympozjum na temat zgazowania i upłynniania węgla. Wybitni specjaliści od spraw karochemii z kilkudziesięciu krajów, w toku kilkunastu spotkań dokonała wymiany poglądów i doświadczeń w dziedzinie chemicznego przetwórstwa węgla. Określa kierunki współpracy i działania Komitetu Węglowego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w tej niezwykle ważnej, przyszłościowej dziedzinie górnictwa.

List z pozdrowieniami do uczestników tego ważnego spotkania naukowe wystosował prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Wskazał on, że przetwórstwo węgla jest dziś istotnym elementem gospodarki paliwowo-energetycznej; rząd Polski przykładą do tych problemów wielką wagę.

Energetyka, energia atomowa

Współpraca Polski i Jugosławii

W Warszawie podpisano 23 bm. protokół w sprawie współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie energetyki, energii atomowej i węgla brunatnego między Polską a Socjalistyczną Federacyjną Republiką Jugosławii. Program współpracy na rok 1979—80 obejmuje m. in. takie zagadnienia jak projektowanie i produkcja urządzeń do kopania odkrywkowych kooperacja w produkcji części zamiennych dla elektrowni cieplnych. Objęte nim zostaną także zagadnienia zmniejszenia uciążliwości przemysłu energetycznego dla ochrony środowiska. Do programu wchodzi również problemy produkcji urządzeń techniki jądrowej i przeróbki węgla brunatnego. (PAP)

Irańskie MSZ ostrzega USA

Paszporty rodziny szacha — unieważnione

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iranu ostrzegło USA, że paszporty szacha, członków jego rodziny i towarzyszących mu osób, zostały unieważnione. Dlatego wydanie im wiz lub udzielenie schronienia uważane będzie za akt nieprzyjazny wobec Islamskiej Republiki Iranu i odbije się ujemnie na stosunkach między obu krajami. In formuje o tym dziennik „Ajandegan”. Wcześniej rząd irański oświadczył, że zerwie stosunki z każdym krajem, który udzieli schronienia byłemu szachowi.

Rzeczny Departamentu Stanu powiedział ostatnio, że rząd USA nie jest przeciwny przyjazdowi obalonego szacha do Stanów Zjednoczonych na pobyt stały po „ustabilizowaniu się” stosunków amerykańsko-irańskich. W zasadzie — powiedział — powitamy z zadowoleniem przyjazd szacha do naszego kraju. (PAP)

SPORT-SPORT

Cztery zmiany w kadrze na Holandię

W środę, 2 maja na Stadionie Śląskim w Chorzowie piłkarska reprezentacja Polski zmierzy się w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy z głównym faworytem grupy IV wicemistrzem świata — Holandią.

W poniedziałek poznaliśmy skład 17-osobowej kadry naszych piłkarzy na spotkanie z Holendrami.

Trener Ryszard Kulesza obserwował niedzielny mecz Stali Mielec z Gwardią, Bernard Blaut był we Wrocławiu na spotkaniu Śląsk — Wisła, Andrzej Zientara oglądał pojedynek Legii z Zagłębiem. Zapoznano się z meldunkami o grze potencjalnych kadrowych w innych spotkaniach. Po wszechstronnej konsultacji szkoleniowców, i przy akceptacji zarządu PZPN, ustalono następującą kadrę:

Bramkarze: Zygmunt Kukla (Stal Mielec) i Stanisław Burzyński (Widzew Łódź); **obrońcy:** Antoni Szymanowski

(Gwardia), Władysław Zmuda (Śląsk), Paweł Janas (Legia), Wojciech Rudy (Zagłębie), Marek Dziuba (ŁKS Łódź), Zbigniew Płazewski (Wisła); **po-mocnicy:** Adam Nawalka i Leszek Lipka (oba Wisła) Zbigniew Boniek (Widzew) Lesław Cmikiewicz (Legia); **napastnicy:** Grzegorz Lato (Stal), Roman Ogaza (Szombierki), Tomasz Korynt (Arka), Stanisław Terlecki (ŁKS), Włodzimierz Mazur (Zagłębie).

Osiemnastu kadrowych powołany zostanie po środkowej kolejce ligowej.

W porównaniu z drużyną, która była w Lipsku, w kadrze zaszły cztery zmiany. Bramkarza Odry — Józefa Młynarczyka, zastąpił Stanisław Burzyński, pomocnika Legii — Stefana Majewskiego — Leszek Lipka, a w miejsce napastnika Michała Wróbla (Wisła) Janusza Sybisa (Śląsk) powołano Stanisława Terleckiego i Tomasza Korynta. (PAP)

Dwie „dwucyfrowki” na hokejowych MŚ

W poniedziałek zanotowano na moskiewskich lodowiskach świata i Europy w hokeju na lodzie w finale „A” dwa wyniki dwucyfrowe. Najpierw CSRS wygrała z Kanadą 10:6 (4:3, 3:1, 3:2), a następnie — ZSRR zwyciężył Szwecję 11:3 (3:0, 5:2, 3:1). 16 bramek w meczu CSRS — Kanada jest rekordem moskiewskich mistrzostw. Na dwie rundy przed końcem drużyna radziecka — jedyny zespół bez

porażki — ma 3 punkty przewagi nad CSRS. Sprawa tytułu mistrza świata została już chyba przesądzona. Pozostałe dwa zespoły nie liczą się już w rywalizacji o tytuł mistrzowski, a Kanadyjczyści w finale „A” nie zdobyli jeszcze punktu.

TABELA GRUPY „A”		
1. ZSRR	8:0	36-4
2. CSRS	5:3	18-2
3. Szwecja	3:5	14-3
4. Kanada	0:3	12-24

Sukces florecisty Warty

W Warszawie rozegrano turniej szermierczy „O złoty floret rektora AWF”, w którym oprócz całej czołówki krajowej uczestniczyli szermierze zagraniczni, m. in. z Francji i Włoch. Impreza zakończyła się zwycięstwem reprezentanta Francji P. Jolyota. Do finału nie zakwalifikował się żaden z polskich florecistów, którzy na mistrzostwach świata zdobyli złoty medal w konkurencji drużynowej.

Świetnie zaprezentował się natomiast zawodnik poznańskiej Warty Przemysław Jabłoński, który w bardzo silnej konkurencji był najlepszym z Polaków i zajął trzecie miejsce. Poznaniak jako jedyny pokonał zwycięzcę turnieju — Jolyota. Warto zaznaczyć, że w wyrównanej stawce zawodników dopiero szóste miejsce zajął indywidualny mistrz świata we florecie — Francuz D. Flament. (wł)

PONIEDZIELNE opinie

Debiutujący w rozgrywkach II ligi judocy Olimpii zdobyli komplet punktów zwyciężając dwukrotnie Włocławek i Gwardię Bielsko-Biala.

Trener zespołu Olimpii — CZESŁAW KUR: Zwycięstwa w Poznaniu były nam bardzo potrzebne. Podbudowały psychicznie zawodników, a także stanowią sporą zaletę na następne dwa turnieje, które odbędą się na wyjeździe. Właśnie one wyłonią dwie drużyny awansujące do ekstraklasy, a także trzy spadające z II ligi. Obecnie dysponujemy bojem i co najważniejsze wyrównanym zespołem zarówno w grupie seniorów jak i juniorów, i co najbardziej cieszy — dobrym zapleczem będącym w stanie wypełnić lukę w drużynie.

Młoda niespodziankę sprawili swoim sympatycznym rugbisi Poznania, którzy grając w Bytomiu z Czarnymi pokonali ich 14:13.

Kierownik wyszkolenia Poznania

— **RADOSŁAW PRZYBYLSKI:** Spotkanie miało rzadko oglądane na naszych boiskach dramaturgię. Oba zespoły walczące o przedłużenie swojego pierwszoligowego bytu, włożyły maksimum wysiłku w osiągnięcie korzystnego dla siebie wyniku. Z początku wszystko układało się po myśli gospodarzy. Czarni prowadzili nawet 13:4, ale ostatnie 15 minut gry bezprzebieżnie należało do Poznania. Walczący z determinacją poznaniacy doprowadzili do stanu 13:8 dla Czarnych. Właśnie taki wynik utrzymał się do ostatniej minuty spotkania. Kiedy to nasi zawodnicy atakując zdobyli 4 punkty. Przy stanie 13:12 dla bytomian sędzia odgwizdał koniec spotkania jednak Poznań miała jeszcze prawo wykonania poprawki po zdobyciu punktów. W nerwowej chwili Zaorski wykonał duże opanowanie. Wykonując z ostrego kąta poprawkę, zdobył dwa punkty dające naszej drużynie zwycięstwo. (kap)

wycinki • tabelki

Piłka nożna

POZNAŃSKA KLASA WOJEWÓDZKA

Huragan — Przemysław	3:2
Stella — Promień	1:0
LZS Objezierze	

— LZS Sokółowo 1:3

Polonia Nowy Tomyś — Admira-Teletra 6:1

LZS Ptaszkowo

— Polonia P-n 1:3

Poznań — Olimpia II 1:2

Warta Śrem — Warta II 1:1

1. Admira-Teletra 19 33:5 42-8

2. Unia 18 25:11 30-12

3. Polonia P-n 18 23:13 25-12

4. Warta II 18 23:13 24-22

5. Olimpia II 19 22:16 27-20

6. LZS Ptaszkowo 19 20:18 18-29

7. Warta Śrem 19 19:19 32-21

8. LZS Sokółowo 18 19:17 24-20

9. Polonia N. Tom. 19 18:20 19-21

Piłka ręczna

II LIGA KOBIEC

GRUPA A

Piotrczowa — Przemysław

17:12 i 14:13

AZS W-wa — Stal 29:11 i 26:10

Victoria — Pogoń 13:17 i 16:18

AZS Koszalin — Junak

18:15 i 16:15

1. AZS W-wa 31 57:5 614-398

2. Pogoń 31 57:5 602-412

3. Piotrczowa 31 31:31 481-514

4. Przemysław 31 28:34 426-456

5. Victoria 31 26:36 514-532

6. AZS Koszalin 31 22:40 437-508

7. Junak 31 19:43 486-559

8. Stal 31 8:54 395-566

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA w Poznaniu

INFORMUJE, że

możecie zdobyć ciekawy zawód

MECHANIKA MASZYN BUDOWLANYCH

w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu,
przy ul. Grunwaldzkiej 154 — umożliwiającą zdoby-
cie uprawnień państwowych maszynistów ciężkich
maszyn budowlanych.

Nauka zawodu trwa 3 lata.

Zapisy na rok szkolny 1979/80 przyjmuje Dział Za-
trudnienia, Plac i Szkolenia (budynek II, pokój 25) Wielko-
polskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa,
61-248 Poznań, ul. Działoszkańska 10, tel. 759-51 wewn. 211.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- własnoręcznie napisany życiorys,
- aktualne zaświadczenie lekarskie o zdolności do wy-
konywania zawodu,
- 2 fotografie podpisane na odwrocie.

Absolwenci Szkół Podstawowych z Konina i okolic mogą
zdobyc zawód — mechanika maszyn budowlanych — w Za-
sadniczej Szkole Budowlanej w Koninie przy ul. Budowlan-
nych 6, w klasie utworzonej dla naszego przedsiębiorstwa.

Kandydatom zamiejscowym zapewnia się internat. 1278-K1

Wynajem - Zachować Skup
najróżniejszych stacji:
zegar bufetowy, mosięż-
ny, porcelanowy, marmu-
rowy, drewniany, zegarek
bardzo duży, lampę nafto-
wą, świeczniki, figurę,
figurki, porcelanę, kufel,
lichtarze, szablę polską,
monety srebrne, łyżki, cu-
kiernice, tace, najróżniej-
sze wyroby srebrne, na-
czynia, kubki itp. Umię-
skiego 7a m. 30 (Wilda).
Dojeżdżam również oso-
biście. 82434g

Tokarnie narzędziowa ku-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 86333g.

Sprzedaz

Kredens, tapczan, wózek,
karnisz, lampę sprze-
dam. Poznań, Gwardii
Ludowej 20 m. 5. 90024g

Sadzonki goździków ukro-
szonych sprzedam. Sta-
niaw Prac, Dąbrowa,
ul. Wilejska 4, p-ta Pale-
die. 89450g

Sprzedam 4 opony 15X13,
alternator do Zastawy
1100. Tel. 67-83-24. 89353g

Dziczki róż — nikielowe
sprzedam. Poznań, ul.
Wspólna 30. 89760g

Sprzedam dwie maszyny
zawieszane dwunylowe
„Busch” i „Ira”, stan
bardzo dobry, cena do
uzgodnienia. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
85312gpr.

Wielka Encyklopedia
PWN, tel. 752-34. 89446g

Antyk — fotel tronowy
sprzedam. Poznań, Zaci-
sze 1a m. 2 godz. 15-18.
89837g

Wózek głęboki. Jawo-
roni sprzedam. Tel.
747-41. 89447g

Przyrządy campingowe
sprzedam. Podchorążych
36. 89485g

Segment Kowalskich 3-
członowy, głęboki, w tym:
szafa, kanapa, rozkład-
na oraz spacerówkę sorze-
dam. Podchorążych 36.
89485g

Kombajn Vistula w sta-
nie bardzo dobrym sprze-
dam. 84-300 Leborok, ul.
Orlińskiego 1a m. 7, tel.
228-09 po szesnastej. 453p

Ciągnik Ursus C-355 lub
Zetor Super 50 sprzedam.
Wawrow 41, koło Gorzo-
wa Wlkp. 470p

Motocykl WSK 175 sprze-
dam. Dojazd 30 blok 17
m. 6. 89552g

Ogródek działkowy odstą-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 89584g.

Posiadam do sprzedaży
3000 szt. skrzyń owoco-
wych. Mogę wykonać
transportery różnego ty-
pu, sztachety do plotu i
podłogi wg życzonej wy-
miarów. Stolarska I. Met-
zler, 64-207 Kaszczor woj.
leszczyński. 474o

Kredens ciemny dąb, zdo-
biony, samowar, kolowo-
tek sprzedam. Tel. 572-395.
89427g

Sprzedam z rozbiórki
pustaki, belki, okna
szwedzkie, cegły, drzwi.
Tel. 560-56 godz. 10-13.
89489g

samochody

Syrenę 104 rocznik 1972
sprzedam. Gnieźnieńska
20. 89932g

Syrenę Bosto rocznik 1975
sprzedam. Opalenica, Ry-
nek 6. 89328g

Nadwozie Fiata 125 no-
we sprzedam. Leszno, ul.
Szymanowskiego 17, tel.
27-41 Bronisław Maćko-
wiał. 455p

Fiata 125p 1500 rocznik
1978-77. Kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 89955g.

Warszawę typ 224 sprze-
dam. Musielak, 66-311
Dąbrowka Wlkp. ul. Głow-
na 28 koło Zbąszynka. 473p

Syrenę R-20 obudowaną,
stan dobry, tanio sprze-
dam. Kosciarn, tel. 33-71
po godz. 18. 471p

Syrenę 104 sprzedam. Zyg-
munt Dudziński, 64-111
Lipno koło Leszna tel. 57.
454p

lokale

Zamienię M-3 kwateryn-
kowe, centralne ogrzewa-
nie na podobne w innym
miejscu. Zalewska, Dzier-
żoniów, Osiedle Złote 2M
m. 1. 475p



Przedsiębiorstwo Państwowe

POLMOZBYT

Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17

ZATRUDNI NATYCHMIAST

w Centrum Sprzedaży i Obsługi Samochodów
„Fiat” w Poznaniu, następujących pracowników:

- MECHANIK NAPRAW
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH.
- ELEKTROMECHANIK NAPRAW
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH.
- MALARZ-LAKIERNIK SAMOCHODOWY.
- BLACHARZ SAMOCHODOWY.

INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Osobowy, Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17,
pokój 206, telefon: 205-411 wewn. 24. 1302-K1

pracownicy poszukiwani

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW
POZNANSKICH — przyjmie do pracy za-
raz na czas określony następujących pracow-
ników:

1. ROBOTNICY
wykwalifikowani i niewykwalifikowani.
2. DOZORCY.
3. SPRZĄTACZKI.
4. BILETEROW.
5. MALARZY.
6. STOLARZY.
7. TAPICEROW.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wy-
dziale Służb Pracowniczych Zarządu MTP
w Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 212
w godz. 11 — 13. 1355-K1

rozne

Boazerię w świerku, soś-
nie wykonuję i zakładam.
Zgłoszenia: Stanisław
Gumny, 60-313 Poznań, ul.
Grunwaldzka 117. 89357g

Automobilist! Okrętowy-
mi, bezkonkurencyjnymi,
antykorozyjnymi farbami,
wybitnie odpornymi
na sól, wodę, dwiema
warstwami różnokoloro-
wymi, pedzlem, konser-
wujemy podwozia. Malo-
wanie pedzlem podnosi
wybitnie jakość konser-
wacji, bo tylko farba
warta pedzlem posiada
wybitną przyczepność.
Konservujemy po zdję-
ciu tapicerki drzwi, pro-
gi, bagażniki. Suszymy w
40° wewnątrz centralnie
ogrzewanej lakierni. Gwa-
rancja cztery lata. Poznań
— Morasko, Nędzyński. 89471g

Parkiety bezpyłowo cy-
klinujemy, lakierujemy Zakład
Usługowy, Zygmunt Koo-
nig, tel. 647-79. 86971g

Cyklinowanie Kupsch,
tel. 619-99 godz. 17-19. 87637g

Plisuję spódnice w krót-
kim terminie. Z. Marek,
tel. 780-724. 88496g

Kto zbuduje altanę mu-
rowaną na ogródku dział-
kowym, tel. 718-73. 86948g

matrymonialne

Dla kuzynki młodej, przy-
stojnej, wysokiej, lekar-
ki, posiadającej willę i sa-
mochód szukam w celu
matrymonialnym wysokie-
go, przystojnego pana z
wyższym wykształceniem,
chętnej lekarską. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 88974g.

Przedsiębiorstwo Państwowe
Komunikacji Samochodowej
Oddział II Towarowo - Spedycyjny
ul. Traugutta 1/9 w Poznaniu

ZAWIADAMIA, że

z dniem 23 kwietnia 1979 roku —
nastąpiła zmiana numeru centrali
telefonicznej z numeru — 33-00-31
na NUMER: 33-02-41
1370-K1

W dniu 19 kwietnia 1979 roku, odszedł od
nas po ciężkich cierpieniach nasz drogi
mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy
lat 68, sp.

SYLWESTER MATECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokiej żałobie pogrążona
żona z rodziną

ul. Rolna 62 m. 3. 89745g

W dniu 22 kwietnia 1979 roku zakończyła swo-
je pracowite i pełne poświęcenia życie, opa-
trzona Sakramentami św. kończąc swe pracow-
wite życie, przeżywszy lat 69 naszą najuko-
chańszą mamę, siostrę, teściową i babcią, sp.

STANISŁAWA HOJAN

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

ul. Szczanieckiej 9 m. 8. 1199-U3

W dniu 22 kwietnia 1979 roku, po krótkich lecz
ciężkich cierpieniach odszedł od nas opa-
trzony Sakramentami św. nasz najukochańszy
mąż, tatus, syn, brat, szwagier, wujek i ojciec
chrzestny

KONRAD WOŹNIAK

Msza św. odprawiona zostanie w środę 25 bm.
o godz. 15 w kościele parafialnym w Mosinie,
po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona
żona z synem i rodziną

Mosina ul. Śremska 7. 89983g

Lubon 4, ul. Dzierżyńskiego 121
Autobus odbędzie sprzed domu żałoby
o godz. 15.30. 89955g

Z wielkim żalem żegnamy naszego długolet-
niego pracownika

KAZIMIERZA WASIELEWSKIEGO

brygadzie

odznaczonego: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Ho-
norową Odznaką „Za zasługi w rozwoju woj.
polskiego”, Medalem 500-lecia Drukarstwa
Polskiego, Honorową Odznaką „Zasłużony
Pracownik PZGMM”.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 kwietnia
1979 r. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Luty-
kiej.

W Zmarłym stracił syn sumiennego oddane-
go dla Zakładu pracownika oraz dobrego ko-
legę.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego serdeczne współczucie

składają:

Dyrekcja, Komitet Zakładowy POP
Rada Zakładowa, pracownicy i koledzy
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. M. Kasprzaka w Poznaniu. 1229-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy o nagłej
śmierci naszego najstarszego i ofiarnego Kolegi

mgra MARKA MODLIBOWSKIEGO

starszego asystenta Uniwersytetu im. A. Mi-
kiewicza, który opuścił nas dnia 21 kwietnia
1979 roku, w pełni sił twórczych, w trzydzie-
stym roku życia.

Przyjaciele i koledzy
z Instytutu Nowych Technik
Kształcenia UAM. 89981g

W dniu 22 kwietnia 1979 roku odszedł od nas
na zawsze opatrzony Sakramentami św.
przeżywszy lat 67 najdroższy mąż, ojciec, teść,
ukochany dziadek

ANTONI OSTAŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
12, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

Os. Oświecenia 67 m. 1. 89920g

W dniu 20 kwietnia 1979 roku, zmarła po
krótkich cierpieniach, namaszczona Oleja-
mi św. moja kochana żona, nasza kochana ma-
ma, teściowa, najukochańsza babunia

ANNA BIENERT

z domu Drost

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

Prosi się o nieskładanie kondolencji

ul. Bogusławskiego 24 m. 1. 89980g

Duchowieństwu z kościoła św. Antoniego
w Poznaniu, wszystkim Krewnym, Sąsiadom,
Znajomym, Gronu Pedagogicznemu i Kolegom
z Technikum Mechanicznego dla Pracujących
przy PFET i tym, których łączyła ze Zmarłym
wspólna praca zawodowa, a także Przyjaciółm,
którzy odwiedzili w ostatnią podróż naszego
ukochanego syna i brata

ZBIGNIEWA GŁACZYŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

RODZINA 89661g

Dnia 21 kwietnia 1979 roku, odszedł od nas
na skutek tragicznego wypadku, w 30 roku
życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochań-
szy i najtroskliwszy syn, brat, zięć, szwagier
i wujek, sp.

mgr MAREK MODLIBOWSKI

Uroczystości żałobne odbędą się w środę
25 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA 89982g

Dnia 20 kwietnia 1979 roku, zmarł w 55 roku
życia mój najdroższy mąż, najlepszy tatus, syn,
brat i teść

KAZIMIERZ WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutykiej.

W smutku pogrążona

RODZINA 89983g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Bohaterów II Wojny Światowej 31/22. 89969g

Dnia 20 kwietnia 1979 roku, zmarł

ADWOKAT

dr JAN TRAFALSKI

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 1
w Gnieźnie.

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu w Gnieźnie.

RADA ADWOKACKA

w Poznaniu 1230-K3

W dniu 20 kwietnia 1979 roku zgasto trudne,
pełne poświęcenia życie, sp.

HENRYKA WRZESZCZYŃSKIEGO

z Niewolna

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim
ból i smutku

żona, córki, synowie, synowie, zięciowie
oraz liczne grono wnuków i prawnuków

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 kwietnia w Trze-
mesznie. 89990g

Dnia 20 kwietnia 1979 roku, zmarła moja je-
dyna siostra, szwagierka i ciocia

IRENA TABERT

z domu Rochowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

brat z rodziną 89954g

W dniu 19 kwietnia 1979 roku, zmarła po dłu-
gotrwałej chorobie nasza kochana matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, sp.

PELAGIA BARANOWSKA

z domu Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA 89766g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

